

GONIEC NADWIŚLAŃSKI

GŁOS POMORSKI

Jedynе pismo poranne na Pomorzu, poświęcone sprawom Stanu Średniego.

Redakcja i administracja w Grudziądzu, ul. Mickiewicza 8. Telefon 89. — Telefon redakcji w nocy nr. 811 i 812. — Konto czekowe P. K. O. Poznań nr. 042020
Reprezentacja Gońca Nadwiślańskiego w Toruniu: Ul. Św. Ducha nr. 13. Telefon 56.

Nr. 203

GRUDZIĄDZ — TORUŃ, wtorek, dnia 4 września 1928 r.

Rok IV

Straszna katastrofa samolotowa.

Tragiczna śmierć francuskiego ministra handlu Bokanowskiego.

5 ofiar katastrofy. — Samolot spalony.

Toul, 2. 9. Dziś o godz. 9,20 minister handlu Bokanowski wybrał się na wycieczkę aeroplanem z Toul do Clermont Ferand. W kilka chwil po odlocie z Toul, po osiągnięciu 500 metr. aparat zakłócił się i spadł na ziemię. Wszyscy znajdujący się w samolocie a mianowicie min. Bokanowski, pilot Hamn, dyr. techniczny Towarzystwa Żegluga Powietrznej Le Fane, mechanik Viden, kap. Vilins, wszyscy wskutek katastrofy ponieśli śmierć. Przy szczątkach rozbitego i na pół spalonego aparatu znaleziono tylko zwęglone zwłoki.

Toul, 2. 9. Aeroplan, na którym dziś poniósł śmierć min. Bokanowski wraz towarzyszącymi mu osobami, był aparatem jednomotorowym o sile 289 koni, ochłodzeń powietrznych i należał do ty-

po używanych przez wielkie linje komunikacyjne i dających najwyższą gwarancję bezpieczeństwa.

Wzlot był dość trudny. Aeroplan osiągnął już wysokość 150 metr. gdy motor gwałtownie zaczął słabnąć. Pilot próbował zawrócić, jak się zdaje, z zamiarem lądowania, lecz na skutek utraty szybkości aparat stracił równowagę i spadł prosto na ziemię. Niektóre zwłoki zostały wyrzucone na zewnątrz łódki. Trupy były tak zwęglone, że identyczność ich określić się mogło jedynie dzięki posiadanym zegarkom, papierosnic itd.

Ciało min. Bokanowskiego wysłane zostało do Paryża. Pogrzeb odbędzie się w środe.

Ze wszystkich stron do mieszkania min. Bokanowskiego napływają telegramy kondolencyjne. Min. Bokanowski liczył lat 49 i

pozostawił czworo dzieci.

Na chwilę przed odjazdem, który miał się skończyć dla niego tak fatalnie min. Bokanowski oświadczył gen. Dupeiran: „Dzienniki piszą, że ja nigdy nie latam aeroplanem i staram się zabezpieczyć przed wszelkiego rodzaju niebez-

pieczeństwem, jednakże podróż powietrzna bynajmniej nie przeraża“.

Toul, 2. 9. Jak się zdaje, większość ofiar w katastrofie samolotowej poniosła śmierć jeszcze przed pożarem aparatu.

Uroczyste otwarcie

VIII Międzynarodowych Targów Wschodnich we Lwowie.

Lwów, 2. 9. (Pat.) Dziś o godz. 10-tej nastąpiło uroczyste otwarcie VIII Międzynarodowych Targów, na którą to uroczystość przybyli oprócz pp. ministrów Kwiatkowskiego i Kühna, również wicemin. Wysocki, w zastępstwie min. skarbu dyr. departamentu Stefan Starzyński i inni. Ponadto przybyli p. wojewoda Gofuchowski, d-ca O. K. Norwid-Neugebauer i inni.

Całość wystawy przedstawia się imponująco. Ekspozycje nadesłało przeszło dwadzieścia państw, a m. in. osobne pawilony posiadają: Palestyna, Francja, Estonia i Australja. Samochody zagraniczne są u-

mieszczane w osobnym pawilonie. Otwarcia wystawy dokonał komisarz Rządu p. Strzelecki, który podkreślając w dłuższym przemówieniu rolę Targów Wschodnich dla życia gospodarczego — powitał wszystkich tych, którzy przybyli na Targi.

WYBORY
DO SEJMU ŚLĄSKIEGO.

Sejm śląski ma w najbliższym czasie przeprowadzić dyskusję i uchwalić nową ordynację wyborczą. Na zasadzie nowej ordynacji będą dokonane w ciągu roku nowe wybory do Sejmu śląskiego.

Wyjazd premiera do Spały.

Warszawa, 2. 9. (Pat.) Prezes Rady ministrów p. prof. dr. Kazimierz Bartel, wyjechał dziś do Spa-

ly, celem odbycia z p. Prezydentem Rzeczypospolitej konferencji w sprawach państwowych

Achmet Zogu ogłoszony królem.

Belgrad, 1. 9. Dziś o godz. 5 po poł. odbyła się uroczystość ogłoszenia przez parlament Achmeda Zogu królem Albanji. Artylerja w Tiranie oddała 101 strzałów armatnich na cześć nowego monarchy. Następnie posłowie parlamentu złożyli hołd nowemu królowi w jego willi, poczem uformował się pochód, na którego czele szli oficerowie, ministrowie, a w końcu gwardja przybożna króla. W pochodzie do parla-

mentu szedł również Achmed Zogu, by złożyć przysięgę na konstytucję. Dziś wieczorem odbyły się uroczystości ludowe na koszt skarbu państwa. Zabawy ludowe będą trwały przez całą niedzielę i poniedziałek.

Wszelkie wiadomości, rozpowszechnione przez źródła niemieckie, jakoby dyplomacja angielska interwenjowała przeciw proklamowaniu Achmeda Zogu królem Albanji, są nieprawdziwe.

Białogród, 2. 9. (PAT.) Według doniesień z Teherany, nowy monarcha złożył już przysięgę na wierność konstytucji. Ogłoszenie Achmeda Zogu królem oziębione zostało miastu 101 wystrzałami armatnimi.

Kto wygrał?

Podczas ciągnięcia dolarówki padły główne wygrane na nr-y: 980 680 — 40 000 dolarów a 857 374 — 8.000 dolarów.

Konsolidacja społeczeństwa polskiego w Gdańsku.

Nowe władze gminy Polskiej.

Gdańsk, 2. 9. (PAT.) Dzień dzisiejszy stał pod znakiem konsolidacji społeczeństwa polskiego w Gdańsku.

O godz. 8,30 odbyło się w kościele polskim uroczyste nabożeństwo z okazji wyboru nowego zarządu centralnej organizacji polonji w Gdańsku Gminy Polskiej obejmującej wszystkie związki i polskie stowarzyszenia w Wolnym Mieście, do której należeć będą od-tąd również i obywatele polscy mieszkający na terenie Wolnego Miasta.

O godz. 11-ej rozpoczęły się obrady delegatów gminy pod przewodnictwem dotychczasowego prezesa Gminy p. Czyżewskiego. Po ukonstytuowaniu się pierwszego Sejmiku Polskiego na terytorjum Wol. Miasta, przystąpiono do wyboru prezydium Rady delegatów. W głosowaniu tajnym wybrano na marszałka p. Kopezyńskiego. O godz. 14,30 odbyło się śniadanie wydane przez komisarza generalnego Rzeczypospolitej p. Strasburgera na którym przemawiali: min. Strasburger, prezes Czyżewski i przybyły specjalnie z Warszawy delegat M. S. Z. p. radca Matusiński.

O godz. 15-ej odbyło się posiedzenie delegatów do zarządu Gminy Polskiej. Przed przystąpieniem do wyboru nowego zarządu zabrał głos p. radca Grabiński przemawiając na temat: Prawa i obowiązki mniejszości, polskiej zagranicą, wogóle a w Gdańsku w szczególności. Wywody p. radcy Grabińskiego przyjęte zostały huczynnymi oklaskami, przy czem wyrażono mu jeszcze specjalne podziękowanie i uznanie za jego dotychczasową działalność w dziedzinie sprawy mniejszości narodowej polskiej na terenie W. Miasta. W końcu przystąpiono do wyboru nowego zarządu. Prezesem został p. Miszewski, I wiceprezesem p. red. Cieszyński, II wiceprezesem ks. Komorski, sekretarzem p. Uściński.

Do Genewy.

Wyjazd kanclerza Muellera po Konferencji ze Stresemannem.

Baden-Baden, 2. 9. (PAT.) Zgodnie z programem kanclerza Rzeszy niemieckiej Muellera, zatrzymał się w drodze do Genewy w Baden-Baden i wraz towarzyszącymi mu urzędnikami złożył wizytę min.

Stresemannowi. Po 2 godzin. pobycie w mieszkaniu Stresemanna kanclerz został przez tegoż ostatniego odprowadzony i odjechał w dalszą drogę do Genewy.

Amundsen nie żyje.

W odmętach oceanu znaleziono szczątki hydroplanu, którym spieszył na pomoc.

Oslo, 1. 9. Wczoraj wieczorem przybył do Kongso norweski parowiec rybacki Brod i przywiózł ze sobą pływak hydroplanu, znaleziony w odległości 100 klm. na północ od Tromsøe. Odrazu zrodziło się przypuszczenie, że pływak ten pochodzi z hydroplanu „Latham”, którym Amundsen wyleciał dnia 18-go czerwca br. na poszukiwanie gen. Nobile.

Pływak ten koloru szaro-niebieskiego dwumetrowej długości jest mocno zardzewiały, co wskazywało, że długo znajdował się w wodzie. Został prawdopodobnie gwałtownie oderwany od podwozia.

Porównano go z fotografią samolotu Amundsena; — przyczem stwierdzono, że zarówno kształt, jak i wymiary zgadzają się z całością samolotu.

Francuski konsul z Tromsøe zapewnił korespondenta United Press, iż nie ulega wątpliwości, że pływak ten jest szczątkiem samolotu Latham. To samo twierdzi jeden z przyjaciół Amundsena w Bergen, który widział samolot przy starcie był obecny przy naprawie tego właśnie pływaka w Bergen.

W ten sposób uzyskują potwierdzenie przypuszczenia o Amundsena śmierci.

Roal Amundsen nie żyje.

Śmierć jego nastąpiła prawdopodobnie między Norwegją i wyspami Niedźwiedziemi dnia 18-go czerwca po godzinie 7-ej wieczorem albowiem o tej godzinie geizyczny instytut w Tromsøe odebrał ostatni radjotelegram z Lahama.

Rząd norweski po urzędowym potwierdzeniu śmierci Amundsena odwoła okręty wysłane na poszukiwania tego wielkiego bohatera.

W całej Norwegji panuje wielka żaloba.

Dzienniki zamieszczają obszernie życiorysy Amundsena.

Powszechnie oczekuje się proklamowania dnia żałoby narodowej.

Oszuści udający głuchoniemych.

Bydgoszcz, 2. 9. (PAT.) W Bydgoszczy trudnili się sprzedażą materiałów pisemnych, pocztówek i zbieraniem za folszywymi legitymacjami datków na rzecz Samopomocy stowarzyszenia głuchoniemych w Poznaniu dwaj bracia Matuzyszewscy Wiktor i Wawrzyniec, rzekomi głuchoniemi. W tych bo-

kraków, 2. 9. W niedzielę zakończony zostały w Krakowie rozgrywki lekkoatletyczne o mistrzostwo Polski pań.

Nowe rekordy w lekkoatletyce.

3 zawodniczki pobily rekord światowy w rzucie oszczepem

Osiągnięto następujące wyniki: Rzut kulą oburącz: pierwsza Konopacka (AZS) 18,80 mtr.; druga Jasna (Cracovia) 16,82 mtr. — czem pobily rekord polski.

Rzut oszczepem oburącz: I-sza Lenka (Cracovia) 54,56 mtr.; II-ga Lampowska (Sokół Poznań) 53,23 mtr.; III-cia Konopacka 49,19 mtr.

Wszystkie te 3 zawodniczki pobily dotychczasowy rekord światowy, wynoszący 48,32 mtr.

Finał biegu 80 mtr. przez płotki: I. Freiwaldówna (Makabi) 14 min. 18 sek.; II. Skabińska (Legja), która w przedbiegu osiągnęła czas 13 min. 8 sek.

Skok w dal z miejsca: I. Czajówna (Katowice) 2 mtr. 38,5 cm. Rekord polski pobity.

Skok wzwyż: I. Konopacka — 139¹/₁₀ cm.; II. Czajkowska (Legja).

Bieg na 200 mtr.: I. Tabacka (Kol. Klu. Sport. Katowice) 28 sek. — nowy rekord polski; II. Gędzierska (TKS Toruń).

Rzut dyskiem: I. Konopacka (AZS) 37,27 mtr.; II. Jasna (Cracovia) 31,91 mtr.

Finał biegu 100 mtr.: Gędzierska (TKS) 13,6; II. Hulamicka.

Zmodernizowane Chiny domagają się miejsca w Radzie Ligi Narodów.

Genewa, 2. 9. (Pat.) Szeł delegacji chińskiej do Ligi Narodów Vang-King-Ky, oświadczył, że Chińczycy wnioskują o ich bezwzględny wybór do Rady Ligi Narodów.

Zmodernizowane Chiny, oświadczył Vang-King-Ky — zamierzają czynnie współpracować z Ligą Narodów.

Katastrofa Kolejowa pod Piotrkowem

13 wagonów pomażdżonych, 1 kolejowy zabity, 1 ciężko ranny.

W dniu 1-go września o godz. 3 m. 55 rano na stacji Gorzkowice linii Częstochowa—Piotrków, na stojącej na stacji pociąg węglowy najeżdżał wskutek złego nastawienia zwrotnicy drugi pociąg, wskutek czego zostało zupełnie rozbitych 14 wagonów, zaś 11 uległo w kolejeniu, przyczem zostały one ciężko uszkodzone. Jeden parowóz rozbity, hamulcowy Dubala zabity, zaś drugi hamulcowy Bela — ciężko ranny. Obydwa tory zatarasowane. Na miejsce katastrofy

przybyły dwa pociągi ratunkowe, jeden z Częstochowy, drugi z Piotrkowa, zaś o godz. 7.53 rano wyjechał na miejsce wypadku pociąg specjalny z komisją śledczą, przedstawicielami ministerjum komunikacji i prezesem dyrekcji warszawskiej inż. Bienieckim. Wskutek zatarasowania torów, pociągi pospieszne z Krakowa i Katowice musiały czekać na stacji Kamińsk do godz. 11 rano i wówczas dopiero po urznięciu jednego z torów, ruszyły dalej w drogę.

Obrady Kominternu zostały zakończone.

Moskwa, 2. 9. (Pat.) W dniu dzisiejszym zamknięte zostały obrady VI Kominternu, który ustalił program Kominternu oraz uchwalił szereg rezolucyj o sytuacji międzynarodowej, o sprawach kierowniczych, o niebezpieczeństwie rewolucji itp. Kongres powziął rezolucję potwierdzającą racjonalność za-

rządzeń organizacyjnych, wydanych przez różne sekcje przeciw opozycji. Poza tem Komintern uchwalił manifest, wzywający robotników całego świata do walki przeciw niebezpieczeństwu wojny imperialistycznej oraz o obronie ZSRR i rewolucji chińskiej.

TAN TOPORCZYK.

Skarb w Kotlinie Trwogi.

11.

El Catorce nie mógł ukryć pewnego powodu.

— Per Dios! — zawołał. — Umiałeś iść naszymi śladami?

— Inaczej nie byłbym tutaj — odpowiedział młodzieniec z uśmiechem.

— To racja! — przyznał desperado. — Lecz czy wiesz, co grozi śmialkom, którzy się odważają iść śladami El Catorce?

— Domyślam się. Lecz upewniam was, sennor, że mnie nic nie grozi.

Skóra El Catorce była ciemniejsza, niż skóra Indianina. Pomimo to młodzieniec zaważył, że fala krwi uderzyła hersztowi do głowy. Ręka jego nerwowo sięgnęła do pasa, gdzie tkwił rewolwer.

Młodzieniec spostrzegł, że to nie żarty. Szybko zmienił ton.

— Wybaczcie sennor — zawołał — nie chciałem was urazić. Chciałem tylko powieścić, że przychodzi do was jako przyjaciel. Mam dla was dobry interes.

El Catorce pohamował swój gniew. Wyraz oczu jednak pozostał groźny.

— Mów! — rozkazał.

— Pozwólcie mi wprzódy usiąść. Rozmowa potrwa dłuższą chwilę.

— Dobrze, siadaj.

Herszt również usiadł na swym siodle i zapalając papierosa, patrzył badawczo na młodzieńca.

Mógł on mieć najwyżej dwadzieścia pięć lat. Był średniego wzrostu, smukły. Nogi i ręce miał małe, twarz smagła, niezwykle piękna.

Był w całym tego słowa znaczeniu urodzonym młodzieńcem, jednym z tych szczęśliwców, którym przyroda niczego nie poskapiła. Prócz jednej, bardzo cennej zalety — dobroci serca. Tej zalety młodzieniec nie posiadał. Jego piękne, czarne oczy były w ciągłym ruchu, w wiecznym poszukiwaniu wroga lub ofiary. Malowała się w nich dzikość drapieżnego kota i fałsz węża.

— Jestem Alfonso Alvarez — przedstawił się młodzieniec. — Nazwisko samo niewiele wam mówi, więc dodam, że jestem krewnym znanego hacjendero. Krewny mój swego czasu brał wybitny udział w życiu politycznym. Przypuszczam, że słyszeliście o nim, sennor.

— Pedro Alvarez? Tak, słyszałem o nim.

— Umarł on przed dwoma laty, pozostawiając znaczny majątek. Niestety, pozostawił i córkę i jej zapisał cały majątek. Mnie się dostało zaledwie głupich kilka tysięcy dolarów.

Niespokojne oczy młodzieńca zabłysły dziko.

Herszt zaśmiał się drwiąco.

— Oczywiście, czempredzej przehulałeś pieniądze i dziś jesteś bez grosza — rzekł.

— Jesteście bardzo domyślni, sennor. Proszę was, tytułujcie mnie „sennor”. Właściwie należy mi się tytuł „Don”. Nie przywykłem do poufalego „ty”.

Ejże, młodzieńcze, nie bądźże zbyt zuchwały. Uważaj! Ale dobrze. Niech będzie sennor. Proszę mówić dalej, Don Alfonso.

Młodzieniec zdawał się nie wyczuwać drwiącego tonu opryszka.

— Jak powiedziałem, cały majątek dostał się mojej kuzynce. Nie brak mi w jej domu niczego, lecz ja chcę być panem hacjendy del Erina. Chcę, muszę być — powtórzył z ponurym naciskiem. — Postanowiłem więc ożenić się z kuzynką. Jest młoda i piękna. Ona jednak...

— Dała pięknemu kuzynowi kosza — dorzucił herszt, śmiejąc się. — Cóż to za wybrednia?

— Nie lubi mnie. Niemal nienawidzi. Mówi, że jestem okrutnik.

— Hm! A to dlaczego?

— Eh, głupstwo! Zdarzyło się, że może zbyt mocno pokłółem konia. Kiedyś zasmażałem batem psa, który mi spłoszył zwierzyne. Przyznacie, że to głupstwa. Ale dla niej dlatego jestem okrutnikiem. Nie chce nawet słyszeć o oddaniu mi swej ręki.

— I majątku, co ważniejsze! — znowu zadrwił herszt. — No i co dalej?

— O to właśnie chciałem zapytać was, sennor.

— Mnie? — roześmiał się bandyta. — Ha, ha, El Catorce w roli doradcy w sprawach matrymonjalnych. To byłoby naprawdę zabawne.

— Nie rozumiecie mnie, sennor. Innej chce od was rady. Właściwie tylko pomocy, bo mam już pewien plan.

— A mianowicie?

— Trzeba złamać dumę mej kuzynki. Trzeba ją tak upokorzyć, żeby uważała za łaskę, gdy ją zechce wtedy poślubić.

Oczy młodzieńca błyszczały dziko. Był i w tej chwili piękny, lecz piękny jak szatan.

— Co więc zamierza pan uczynić?

Usta Alfonsa wykrzywił djaboliczny uśmiech.

— Sprowadzić do hacjendy del Erina nieproszonych gości — rzekł.

— Nas?...

— Tak, was, sennor. Jeżeli zrobicie to, o co was poproszę, wypłacę wam po objęciu hacjendy dziesięć tysięcy piastrow. Poza tem znajdziecie tam bogaty łup.

(Ciąg dalszy nastąpi.)

Anglja w walce

o utrzymanie swej dotychczasowej potęgi.

Energiczna akcja angielskich czynników politycznych i gospodarczych. — Usuwanie kryzysu gospodarczego. — Przegrupowania w przemyśle angielskim. — Akcja w sprawie utrzymania hegemonji angielskiej na morzu.

(Od naszego specj. koresp.)

Londyn, sierpień 1928.

Niejednokrotnie wskazywano już na to, że zakończenie wojny światowej przyniosło Anglii wydatne osłabienie dotychczasowej potęgi: zarówno na terenie politycznym jak i gospodarczym. — Złożył się na to z jednej strony w pierwszym rzędzie poważny kryzys gospodarczy, który skutkiem pogorszenia się ogólnoswiatowej koniunktury objął cały prawie wielki przemysł angielski i doprowadził do olbrzymiej, bo blisko półtora miliona sięgającej liczby bezrobotnych w Anglii. — Z drugiej strony silnie dawała się Anglii we znaki ekspansja polityczna i gospodarcza Stanów Zjednoczonych A. P., które będąc najbogatszym po wojnie mocarstwem, zaczęły zagrozić dotychczasowej hegemonji Anglii nad morzem. — Potęga finansowa dolara amerykańskiego sprawiła też, że łączność Anglii z dalekimi kolonjami zaczęła nieco rozluźniać się i dominacja angielska zaczęła szukać finansowego oparcia raczej w N. Jorku niż w Londynie.

Wiadomości, które jednak ostatnio nadchodzą z angielskich kół politycznych i gospodarczych wskazują na to, że miarodajne czynniki angielskie rozpoczęły w ostatnich czasach na szeroka skalę zakrojoną akcję, której celem jest otrząśnięcie się z dotychczasowego przesilenia i utrzymanie imperjum brytyjskiego na takim poziomie, któryby zabezpieczał dotychczasową potęgę i znaczenie Anglii.

W dwóch kierunkach uwidacznia się ta akcja czynników angielskich — a to z jednej strony na terenie zagranicznym. — Na terenie wewnętrznym podjęte zostały głównie starania zmierzające do złagodzenia gospodarczego kryzysu w Anglii i do usunięcia poważnej groźby bezrobocia. — Coraz jaśkrawiej uwidaczniają się też przegrupowania i zmiany w dotychczasowym systemie gospodarczym, które te dążenia czynników dosadnie charakteryzują. — I tak w ostatnich czasach obserwować można w przemyśle angielskim silną akcję konsolidacyjną, polegającą na łączeniu się najpoważniejszych grup przemysłowych z grupami ślaczem, a to celem uregulowania produkcji i postawienia jej na takim poziomie, któryby umożliwił skuteczną konkurencję Anglii na rynkach eksportowych. — To łączenie się przemysłu angielskiego w wielkie jednolite grupy (patronem tej akcji jest znany przemysłowiec sir Alfred Mond, ostatnio mianowany lord Melchett) przyczyni się też niewątpliwie do unormowania kwestji robocizny w Anglii i zapobiegnie dalszemu rozszerzaniu się bezrobocia. — Rząd angielski idzie tym wielkim przemysiom bardzo na rękę i ostatnio postanowił przemysłowców zupełnie zwolnić od podatków samorządowych, umożliwiając w ten sposób wydatnie walkę o zniesienie cen produkcji angielskiej.

Obok akcji konsolidacyjnej przemysłu zauważyć daje się ostatnio i inny poważny zwrot w dotychczasowych stosunkach gospodar-

czych Anglii. — Oto wielkie banki angielskie finansujące ciężki przemysł, zaczynają ostatnio coraz silniej wpływać na działalność poszczególnych gałęzi przemysłu — a to przez tworzenie szczególnie silnych, długoterminowych kredytów dla przemysłu angielskiego. — Aby kredyt ten był należycie wykorzystany, i stawał zawsze do dyspozycji, w razie istotnej potrzeby — wchodzi przedstawiciele banków do zarządów grup przemysłowych i w ten sposób współdziałanie banków i przemysłu zacieśnia się coraz silniej i stwarza potężny blok gospodarczy, mogący racjonalnie pracować — który będzie też mógł opanować wszelkie objawy przesilenia.

Obok tej na szeroką skalę zakrojonej akcji na terenie wewnętrznym również i na terenie zagranicznym czynią angielskie czynniki kroki, idące w kierunku zabezpie-

czenia dotychczasowej hegemonji Anglii na morzach światowych. — I tak zawarte ostatnio porozumienie angielsko-francuskie w sprawie współdziałania floty angielskiej i francuskiej, tworzyć ma przeciwwagę przeciwko coraz silniejszym dążeniom Stanów Zjednoczonych, usiłującym odebrać Anglii dotychczasową palmę pierwszeństwa na morzu. — Anglicy, nie mogąc ze względów finansowych nadażyć Ameryce w ustawicznym powiększaniu tonażu morskiego — starają się w ten sposób przez współdziałanie Anglii i Francji stworzyć silną flotę morską, której Stany Zjednoczone nie mogłyby przewyżżyć.

Tak zatem staje Anglja coraz energiczniej do walki o wyjście z dotychczasowej opresji i zagwarantowanie dotychczasowej światowej potęgi imperjum brytyjskiego. Stanisł. Brzostowski.

Echa dożynek w Spale.

P. Senator Kulerski gościem P. Prezydenta Rzeczypospolitej.

W przeddzień uroczystości dożynekowych — jak donosi „Gazeta Grudziądzka“ — P. Prezydent Rzeczypospolitej w swym pałacu w Spale podejmował obiadem grono specjalnie zaproszonych gości, a mianowicie: P. premiera Bartla z małżonką, ambasadora Francji p. Laroche, pp. ministrów Kwiatkowskiego, Niezabytowskiego, Staniewicza i Świtalskiego, gen. Sosnkowskiego, ks. biskupa Bandurskiego, ks. prałata Bojarskiego, senatora Wiktora Kulerskiego oraz kilku jeszcze dygnitarzy państwowych i wysokich rangą wojskowych. Ogółem, razem z rodziną P. Prezydenta i członkami Jego domu cywilnego i wojskowego do stołu zasiadło około trzydzieści osób.

Zarówno przy stole jak po i przed obiadem toczyła się ożywiona rozmowa. Ogólnie zauważono przed obiadem długą rozmowę pp. premiera Bartla i ministra

Kwiatkowskiego z senatorem Kulerskim. Do grupy tej podszedł p. Prezydent Rzeczypospolitej, biorąc przez dłuższy czas udział w rozmowie.

P. senator Kulerski, jako gość P. Prezydenta, mieszkał w pałacu i brał udział w uroczystościach dożynekowych w najbliższym otoczeniu Dostojnego Gospodarza.

Szwedzi najwyższą rasą w Europie.

Profesor uniwersytetu w Upsali, Hultecrantz, dowodzi na podstawie długoletnich badań i pomiarów (1840—1914 r.) mieszkańców Szwecji w wieku lat 20—21, że wzrost ich powiększa się stale. Obecnie przeciętny szwedzki jest wyższy od swego ojca o 3 cm., a od dziadka o 6 cm. Na początku

wzmiankowanego okresu na stu ludzi, zaledwie jeden dochodził do 180 cm wzrostu, obecnie co dziesiąty człowiek posiada tę wysokość.

Przeciętny wzrost człowieka z epoki kamiennej wynosił 164 do 165, z żelaznej 167 cm.

Prof. Hultecrantz twierdzi, że Szwedzi są obecnie najwyższym narodem w Europie. Norwegowie stoją na drugim miejscu.

Szybkie powiększanie się wzrostu ostatnich pokoleń uczeni przypisują wielu czynnikom, a głównie lepszemu pożywieniu, higienie, sportom i lepszym warunkom pracy.

Kruk krukowi oka nie wykole.

Berlin, 30. 8. Niemiecko-sowieckie rokowania handlowe przerwane 16 marca z powodu aresztowania inżynierów niemieckich w Zagłębiu Donieckim będą wznowione z końcem października.

Inspirowana prasa niemiecka stwierdza, że nieprzyjazne napięcie między Moskwą a Berlinem należy do przeszłości.

Rokowania gospodarcze wznowione będą w zupełnie innej, jak twierdzą Niemcy, atmosferze.

Rozpowszechniajcie „Goniec Nadwiślański“

Rychły upadek Sowietów

przewiduje rosyjska emigracja.

Paryż. W Paryżu odbył się zjazd delegatów rosyjskich organizacji monarchistycznych poza granicami Rosji sowieckiej. Obrady zjazdu odbyły się pod przewodnictwem ks. A. Szyryńskija-Szychmatowa. Z członków dynastji Romanowów w obradach tych uczestniczył ks. Nikita Aleksandrowicz, z wybitnych rosyjskich działaczy monarchistycznych na emigracji: pp. Brandt, hr. Gendrykow, Skarżyński, Miasojedow, Billński, Krupński, Markow i inni.

Zjazd wysłał depesze powitalne do cesarzowej wdowy Marji Teodorówny w Kopenhadze, do w. ks. Mikołaja Mikołajewicza i kilku innych członków dynastji Romanowów, do metropolity Antonjusza w Jugosławiji, do przewodniczących rosyjskich związków wojskowych na emigracji gen. Kutiepowa itp. Po zatwierdzeniu sprawozdania najwyższej rady monarchistycznej z ostatnich dwóch lat jej działalności, zjazd rozpatrzył

szereg spraw bieżących z życia rosyjskich organizacji monarchistycznych na emigracji. W ostatnim dniu zjazdu odbyły się wybory nowego składu członków t. zw. najwyższej rady monarchistycznej, do której powołano pp. Krupińskiego, Markowa, ks. Gorczakowa, Talberga i Gorodeckiego.

Pismo monarchistów rosyjskich na emigracji tygodnik „Dwugławyj Oriol“ donosi, że sytuacja polityczna w Rosji sowieckiej zmusiła rosyjskie organizacje na emigracji do ożywienia swej akcji. Ożywienie to zostało umożliwione przez ofiary pieniężne, poniesione na rzecz ruchu monarchistycznego przez barona Grewenica, p. Krupińskiego, ks. Gorczakowa, i ks. Mieszczerską. Omawiając wyniki zjazdu monarchistycznego w Paryżu pismo donosi, iż na zjeździe tym zapadła, między innymi, uchwała o militaryzacji wszystkich istniejących na emigracji związków monarchistycznych.

Referat przesa Izby Rzemieślniczej Władysława Grobelnego, wygłoszony na Zjeździe Rzemiosła Pomorskiego.

Otóż stwierdziwszy zasadnicze źródło niedomagań gospodarczych i kulturalnych rzemiosła, a mianowicie, że rzemiosło to nie tylko przemysłowe zajęcie, to nie tylko czynnik, który mierzyć można według walorów i efektów ekonomicznych; że rzemiosło to podstawa kultury społecznej i narodowej i dlatego, by ono mogło temu sprostać trzeba mu dać możność jaknajskuteczniejsze współzawodnictwa w nowoczesnym ustroju gospodarczym — od ich usunięcia należało rozpocząć pracę.

Ta praca należała podjąć przede wszystkim w szeregach samego rzemiosła, by je uświadomić co do istotnego swego znaczenia, dalej społeczeństwo i reprezentantów tegoż, a i nieostatecznie przekonania czynników rządowych co do wysuwanych tez, co ujawniło się głównie w walce o nową polską ustawę przemysłową.

Rozpoczęliśmy zmuśną pracę organizacyjną cechów, związków cechowych i Towarzystw Rzemieślników Samodzielnych. Te ostatnie organizacje pod wyraźnym hasłem organizacji rzemiosła przeciwstawiając się zasadzie powszechności tychże towarzystw, jako przeciwnie skutecznej propagandzie idei rzemieślniczej. Stąd przeciwstawienie się istniejącym, a mało zresztą działającym towarzystwom przemysłowym, które w większej części przekształciły się na towarzystwa rzemieślnicze.

Rozpoczęliśmy wydawnictwo „Rzemieślnika”, by do słowa żywego do rzucił czynnik drukowanej propagandy i stworzyć łącznik pomiędzy zainteresowanymi.

Dzięki obywatelskiemu zrozumieniu wszystkich czterech Izb Zachodniej Polski, udało się pismo to rozbudować do właściwego jego znaczenia.

Padły tu słowa krytyki pod adresem dotychczasowych zarządów, czy moim, że robiliśmy politykę. Tak robiliśmy ją, stwarzając nawet pisma codzienne, by dotrzeć do szerokiego ogółu społeczeństwa, by przetrwać je, jak i ciała rządowe, że całe ustawodawstwo podatkowe, a zwłaszcza podatek obrotowy i ustawodawstwo socjalne, to wielka krzywda dla rzemiosła, dla jego wytwórczości jak i dla kultury rzemieślniczej.

Nie mogliśmy się bowiem zgodzić z tem, ażeby czynnik czysto ekonomiczny był jedynym miernikiem wartości gospodarczych, nie mogliśmy zgodzić się z tem, że ktoś, który będąc rzeźbiarzem, tworzy dzieła o wartości artystycznej, plaćł narówni podatek obrotowy 2½% z tym przemysłowcem, którego praca i umiejętność sadza się na wlewaniu w butelki wody „Ostromecko”.

Jeśli z tego postawienia sprawy robi mi się zarzut, to proszę mi wskazać to, co robili ci, którzy dziś krytykują. A ja im mogę udowodnić, że ich przy pracy tej nie było, że właśnie ci, którzy najwięcej krzyczą, — najmniej po temu mają prawo, bo pytam się: gdzie oni byli ci wszyscy, a nawet — gdzie oni są, gdy chodzi o konkretne poczynania? Daję dowody.

Założyliśmy tygodnik „Rzemieślnik”. Mimo, że mamy rzemiosła samodzielnego w Zachodniej Polsce przeszło 50 000, to „Rzemieślnika” dziś jeszcze abonuje zaledwie półtora tysiąca.

Założyliśmy — idąc po linii wytyczonej usamodzielnienia gospodarczego, a dalej umożliwienia pomocy kredytowej rzemiosłu Centralną Kasę Rzemieślniczą na Pomorzu. Mamy na Pomorzu przeszło 10 000 warsztatów rzemieślniczych, a ilu należy do Centralnej Kasy? — Zaledwie pięciuset. Gdzie są ci, którzy usurpują sobie dziś prawo krytyki? Gdzie ci wszyscy, którzy najwięcej stękali i narzekali na swój los?

Założyliśmy Spółdzielnię Wydawniczą dla usunięcia braków, jakie mamy w dziedzinie dokształcenia zawodowego, braku podręczników zawodowych

itd. — Ilu rzemieślników należy do tej Spółdzielni? Zaledwie garstka, bo na 150 członków Spółdzielnia 50 proc. rekrutuje się z pośród rzemieślników.

Ten sam objaw spotkać można na terenie każdego województwa.

Zdawało się nam, że stworzywszy Związek Towarzystw Rzemieślników Samodzielnych, nie powinno zbraknąć w organizacji tej nikogo. Tymczasem po długich i mozolnych wysiłkach skupiliśmy zaledwie 3 tysiące członków, a budżety Związku zasadzają się na kilkaset złotych rocznie. Poprostu śmieszne jest twierdzenie, że za owe kilkaset złotych robiło się robotę o znaczeniu historycznym, robotę, która w swym ogromie przetrastała nasze siły. Nikt bowiem nie chce dać pieniędzy, — każdy zamyka swą rękę tam, gdzie ją mieć winien jaknajwięcej otwartą, tam, gdzie chodzi o dobro społeczne, gdzie tylko zasada solidarnego wysiłku usunąć mogła te braki, na które aż nadto często narzekamy, a na których usunięcie nie chcemy zrobić żadnego wysiłku.

Wogóle płacenie — to słaba strona rzemiosła i główny powód, że praca w organizacjach kuleje i że najlepsze przedsięwzięcia nie mogą się rozwijać.

Nie chcemy zrozumieć, że nie można zbierać tam, gdzie nie zasiano. Nie chcemy zrozumieć, że rolę należy zabrać i zasiał w twardej pracy na to, by zbierać plony. Nie chcemy wreszcie zrozumieć zasady, że na to, by interes dawał zyski, włożyć trzeba w niego kapitał. Rzeczy, nawet małych, nie tworzą ci, którzy zamykają się w swoim sobkostwie i wolą klepać biedę, aniżeli zabrać się do rzetelnej pracy i wysiłku. Panowie tu, obecni prezesi, najlepiej poświadczą prawdziwość moich słów, i wiedzą że sprawa

składek, to najboleśniejsza strona pracy w towarzystwach.

Czyż w tak przełomowym czasie, do jakiego zaliczyć należy czas walki o nową polską ustawę przemysłową, nie powinni byli się wszyscy zwarzyć przed zagładą, ale bronić swoich słusznych praw, praw, wynikających z obowiązku służenia Państwu i Narodowi?

Przechodząc do wysiłków i starań, jakie czyniliśmy u władz sejmowych i rządowych, to wystarczy stwierdzenie, że w r. 1923, a i w latach późniejszych w przeważnej części nikt nie chciał słyszeć o rzemiosle. Uważano cechy za średniowieczne urządzenia, a rzemiosło za przeżytek, z którym należy skończyć. Amerykanizacja była hasłem dnia, wolność przemysłowa, oparta o kapitał, uważana była jako jedynie racjonalną dewizę w walce o byt. Niech giną słabi — niech giną ci wszyscy, którzy poza złotym ciecikiem uznają jeszcze inne wartości kulturalne.

A tymczasem w Polsce zwiększała się nędza. Ów uznany za jedynie racjonalny liberalizm gospodarczy wypędzał tysiące najlepszych sił ludzkich poza granicami Państwa, każąc im szukać u obcych szczęścia i chleba. A w Polsce rosło bezrobocie. Bo nie można było przekonać niejednych „potentatów” myśli politycznej i gospodarczej o tem, że sprowadzane z zagranicy masowo tłuszcze pozbawiają tysiące ludzi pracy, pozbawiają inne warstwy produkujące siły produkcyjne.

Ludzi, którym wystarczało, że okrasa była o 20 groszy tańsza a nie, że za owe 20 groszy można było zatrudnić tysięcy czeladzi, rzeźników.

Z tajemnic dna morskiego.

Węgorz wagi centnara. — Błyskawiczny atak czarnej ryby. — Jadowita reja.

Głębie oceanów są najmniej zbadaną dziedziną naszego globu. Wieści z tej tajemniczej krainy dochodzą nas z ust nurków i badaczy i to także niewielkich głębokości, gdyż olbrzymie ciśnienie masy wód czyni przeważnie niedostępnym dno oceanu.

W przepaściach tych żyją stworzy, których wyobrazić sobie nie może najbujniejsza fantazja człowieka. Oto co mówi o tem jeden z najbardziej znanych znawców głębi morskiej, F. A. Mitchel Hedges: Na pytanie, czy wierze w istnienie w głębiach oceanu stworzeń, przechodzących ludzkie wyobrażenia, odpowiadam stanowczo — tak. I dodaje, iż pewny jest, że „w głębi wód znanych i nieznanych istnieją gatunki, różniące się niewiele od potworów z przed laty milionów”.

I oto na spotkanie z temi potworami, a raczej z ich najbardziej słabymi przedstawicielami, narażony jest przede wszystkim nurek.

Tajemnicze przedpotopowe kolosy, o jakich wspomina Hedges, żyją w głębokościach, do których dotychczas żaden nurek dotrzeć nie był w stanie, ale i w zbadanych już głębiach zdarza się często, iż nurek zmuszony jest stoczyć walkę na życie i śmierć z niejednym drapieżcą wodnym.

Oslawione rekiny nie są jednak dla swej płochliwości najgroźniejszym wrogiem człowieka, inne potwory są mniej trwożliwe i skore do bezwzględnej ataku.

Przed rokiem u wybrzeża angielskiego jeden z kąpiących się został pochwycony za nogę i wciągnięty w głębie przez olbrzymiego węgorza morskiego (conger), którego waga dochodzi do centnara. Spotkanie takie miał w zatoce Tobernory-Bay nurek Makenzie. Wyciągnięto go z wody na pół żywego.

Niemniej straszny jest napad t. zw. „czarnej ryby”, nacierającej z błyskawiczną szybkością i posiadającej olbrzymi pysk, najeżony rzędami ostrych i wielkich kłów.

Raje wagi 50 funtów nie są rzadkością, a uderzenie ich ogonem, posiadającym coś w rodzaju jadowitego żądła, kończy się śmiercią. Przed paru laty znany nurek francuski, Cappadon, podczas reparacji kabla w pobliżu Tulonu został napadnięty przez raję. Gdy na rozpaczliwy sygnał wyciągnięto go z wody, kauczukowy jego ubiór porwany był na strzępy. Zdarzenie to podziało tak przygnębiająco na tego, znanego z odwagi człowieka, że na dłuższy czas porzucił on swój niebezpieczny zawód.

Mimo tych niebezpieczeństw mocny duch człowieka zdobywa nieustraszenie metr po metrze coraz głębsze otchłanie oceanu.

Nie popieraj polskim groszem obcych

To samo było i nawet dziś jeszcze jest w innych dziedzinach naszej polityki gospodarczej. Dopiero Rząd obecny umożliwił racjonalne postawienie sprawy.

Itó, co rzemiosło polskie pod względem wyżej przytoczonych zdobyczy uzyskało, nazwać można wielkim sukcesem, ba — nie powiem za dużo, jeśli powiem, że Polska, a w niej rzemiosło uzyskało najlepszą ustawę przemysłową w całej Europie.

Nowa polska ustawa przemysłowa zdecydowała ostatecznie o losie rzemiosła, zdecydowała i przesądziła, że rzemiosło to czynnik nie mniej ważny od innych dziedzin gospodarczych. — Tak, jak mamy cztery strony świata, jak normalnie wóz toczy się na czterech kołach, — winno stanać do twórczej pracy gospodarczej obok rolnictwa i handlu, równorzędnie rzemiosło.

Nowa polska ustawa przemysłowa podkreśliła znaczenie i walory kulturalne jako równorzędny czynnik dobra ludzkiego i dlatego zachowała w swym ustroju dowód uzdolnienia, jako konieczność kulturalną, a nieodzowną pomoc zachowawczą dla rzemiosła.

Nowa ustawa polska poszła nawet dalej — ustaliła i podkreśliła, że tylko ten może dać pracę wartościową, kto tej pracy się uczył, i dlatego postanowiła, że tylko ten w przyszłości może uprawiać rzemiosło, kto ma do tego kwalifikacje.

Jeszcze dalej — nowa polska ustawa przemysłowa ustaliła konkretnie, kto jest rzemieślnikiem i co zaliczać należy do rzemiosła. Jest to pierwsze tego rodzaju postawienie sprawy w podobnym ustawodawstwie, lecz mające niesłychane znaczenie dla rzemiosła polskiego, bo tylko w tych warunkach regulować będzie można sprawy podatkowe i socjalne, bo tylko w tych warunkach będzie można przy całym ustawodawstwie polskim uwzględnić te wszystkie potrzeby, jakich wymaga wytwórczość rzemieślnicza i jej kulturalne znaczenie.

Podnoszono zarzuty, że to i owo w polskiej ustawie jest niedobre, a głównie, że rzekomo cechy ograniczono w ich tradycyjnych prawach, zwłaszcza w kierunku przeprowadzanych egzaminów. A ja twierdzę, że gdyby mi przyszło jeszcze raz współdziałać przy podobnej ustawie, to powiadam to otwarcie, że zrobiłbym to samo, bo na całą sprawę nie można patrzeć pod kątem widzenia jakiegokolwiek partykularyzmu, dzielnicowości, zwyczajów czy obyczajów, ale pod kątem widzenia faktycznego stanu rzeczy, który istnieje.

Przyznaję, że o ile chodzi o dzielnicę zachodnią, a i częściowo Małopolskę, to tam spokojnie możnaby powierzyć kwestie egzaminów cechom, jakkolwiek i tu mieliśmy sposobność zauważyć wiele uchybień, które podważałyby znaczenie i cel egzaminów. Jeśli jednakże weźmiemy pod uwagę stosunki w Kongresówce i w Małopolsce wschodniej, gdzie nie było nawet dotychczas cechów, że wszystko to należy dopiero stworzyć, że to wszystko, co dla nas jest dziś tak proste — dla nich jest prosto niezrozumiałe, to Panowie zrozumią znaczenie tego faktu, że komisje egzaminacyjne, jak i egzaminy same podporządkowane Izbie Rzemieślniczej. Ładnie byśmy wyglądali przy wysiłkach podniesienia rzemiosła, gdyby mentalność żydowska wzięła w niektórych cechach górę i z egzaminów zrobiło — miast czynnik wychowawczy — proceder.

Ze rozumieliśmy znaczenie współpracy cechów, to najlepszy dowód, że Izba tutejsza, uwzględniając możliwość, nie odsunęła zupełnie cechów od współdziałania przy egzaminach i stąd postawienie sprawy, jakiego Panowie jesteście świadkami, a mianowicie, że pewne czynności przy egzaminach zostały powierzone cechom. Mogę Panom zaręczyć, że jak tylko stosunki na to pozwolą, to jestem bezwzględnie zwolennikiem jaknajszerszego współdziałania ogółu naszego e-

Bułgaria wypowiedzi wojnę zagranicznym mocarzom.

Wszystkie prawie państwa europejskie protestują przeciwko polityce celnej Bułgarii. — Rząd bułgarski dąży jednak stanowczo do gospodarczej niezależności. — Cie kawe demarche w Sofji.

(Od naszego specj. koresp.)

Sofja, sierpień 1928.

W tutejszych kołach politycznych i gospodarczych wywołuje wielką sensację wojna, jaką rząd bułgarski postanowił wypowiedzieć zagranicznemu przywózowi towarów do Bułgarii. Oto bowiem bułgarska rada ministrów — chcąc z jednej strony przyczynić się do gospodarczego uniezależnienia się Bułgarii — z drugiej strony nie chcąc zezwolić, by przemysł zagraniczny zbyt tanim kosztem zdobył sobie rynki zbytu w Bułgarii, — postanowiła podwyższyć dotychczasowe stawki celne na towary przywożone do Bułgarii i to o 25 procent.

Ten krok rządu bułgarskiego wywołał oczywiście w zagranicznych kołach gospodarczych jaknajwyższe wrażenie. — Szczególnie silne było zaniepokojenie wśród tych państw, które do tej pory utrzymywały jaknajlepsze stosunki z Bułgarią. Rozpoczęto więc natychmiast narady, a rezultatem ich było podjęcie przez poselstwa Francji, Belgji, Austrii, Czechosłowacji i Węgier wspólnej akcji protestacyjnej u rządu bułgarskiego. Przedstawiciele tych państw wysłali na ręce rządu bułgarskiego szczegółowe noty, w których wykazywali, że zarządzenia rządu bułgarskiego stoją w sprzeczności do postanowień konferencji genewskiej, do której przystąpiła również i Bułgaria. W konferencji genewskiej bowiem Bułgaria na równi z innymi państwami europejskimi zgodziła się nie tylko nie podwyższać dotychczasowych stawek celnych, ale ponadto zobowiązała się istniejącą dotychczas barjerę celną stopniowo usunąć. Obecne zarządzenia rządu bułgarskiego stoją zatem w sprzeczności z postanowieniami konferencji genewskiej. Na tej zasadzie przedstawiciele wymienionych państw domagają się od Bułgarii zniesienia i złagodzenia wydanych ostatnio zarządzeń.

Do tego oficjalnego kroku Francji, Belgji, Czech, Austrii i Węgier przyłączyły się również, na razie jeszcze nieoficjalnie: Włochy, Holandia i Turcja, — tak że w ten sposób cała niemal zagranica stanęła przeciwko Bułgarom.

Rząd bułgarski okazał się jednak niezłomnym i postanowił nie odstąpić od wydanych zarządzeń. I tak na konferencji prasowej, jaka ostatnio odbyła się w ministerstwie handlu, oświadczył minister handlu Bułgarii p. Moloff, że akcja protestacyjna państw zagranicznych pozostać niestety musi bez rezultatu, a to wobec tego, że zarządzenia rządu bułgarskiego są konieczne dla utrzymania równowagi gospodarczej Bułgarii. Co do zagospodarzenia Bułgarii. Co do zarzutów jakoby akcja rządu bułgarskiego stała w sprzeczności z postanowieniami konferencji genewskiej — oświadczył min. Moloff, że bułgarskie stawki celne dalekie są jeszcze od parytetu złotowego, obowiązującego w innych państwach — przez obecne zatem zarządzenia Bułgaria chciała dostosować się do ogólnego stanu w Europie.

Nie ulega jednak wątpliwości, że zarządzenia rządu bułgarskiego stoją w ścisłej łączności z dążenia-

mi Bułgarii do podniesienia stanu gospodarczego, oraz uniezależnienia się od przemysłów zagranicznych. Wskazują na to przede wszystkim wielkie zamówienia maszyn — które rząd bułgarski poczynił ostatnio w Czechosłowacji, Węgrzech i Niemczech. Sprowadzone maszyny przyczynić się mają do podniesienia wytwórczości krajowej i zabezpieczyć interesy pracowników w Bułgarii.

(Tak zatem i niewielka Bułgaria postanowiła wystąpić przeciwko

nadmiernemu importowi towarów obcych i chce zabezpieczyć przedewszystkiem produkcję wewnętrzną, ażeby w ten sposób uniezależnić się od zagranicy. Akcja ta wywołać winna należyty refleks również w Polsce, ponieważ i u nas niestety import towarów zagranicznych stoi jeszcze ciągle przed produkcją wewnętrzną. — A jak to dla całości naszego organizmu państwowego jest szkodliwe, tego chyba dodawać nie potrzeba. — Przep. red. (k.)

T. M-n.

Dlaczego rzemiosło nie interesuje się wyborami do Izb rzemieślniczych.

Konieczność przedłużenia terminu rejestracji do 1 października r. b. — Urzędy Przemysłowe i Urzędy Gminne nieprawnie ścigają wysokie opłaty stemplowe przy rejestracji rzemiosła. — Przy wyborach do Izb Rzemieślniczych należy umożliwić wyborcom oddanie głosów w ich stałych miejscach zamieszkania.

Wprowadzenie w życie samorządu gospodarczego będzie niewątpliwie zwrotnym punktem w życiu rękodziela polskiego.

To też czynniki rządowe, jak i organizacje rzemieślnicze, winny dołożyć wszelkich starań, aby wybory do Izb Rzemieślniczych wypadły jak najlepiej i aby jak najliczniejsze rzesze rzemieślnicze wzięły w nich udział.

Przedewszystkiem jednak na samem społeczeństwie rzemieślniczym ciąży obowiązek aby wszyscy, jak jeden mąż, zarejestrowali się i uzyskali prawo głosowania do Izb. Zdawałoby się, że hasło rejestracji obudzi zapał w całym rzemiosle i wszyscy uprawnieni do niej zarejestrują się w przepisany przez władze terminie.

Tymczasem rzeczywistość pokazuje nam całkiem odmienne zjawisko.

Bo jeśli weźmiemy za przykład stolicę, gdzie rzemiosło jest przecież najbardziej społecznie wyrobione, i posiada poczucie obowiązku obywatelskiego oraz zrozumienie własnego interesu — okazuje się, iż na 15 tysięcy obowiązanych do rejestracji, niewiele ponad 6 tysięcy rzemieślników zarejestrowało się w Urzędzie Przemysłowym Magistratu warszawskiego.

W wielu zaś miejscowościach prowincjonalnych stosunek ten przedstawia się jeszcze gorzej.

Czemu przypisać ten smutny stan rzeczy?

Czyżby tylko opieszałości rzemiosła?

Wszak niezarejestrowanie się do dnia 1 września podlega karze do 1000 zł grzywny i do 2 tygodni aresztu.

To też niewątpliwie i inne czynniki, aniżeli brak zrozumienia obowiązków rejestracji ze strony samych zainteresowanych, składają się na ten smutny stan rzeczy.

W pierwszym rzędzie podkreślić należy te rozliczne koszty, które tak urzędy państwowe jak i instytucje komunalne nakładają na zgłaszających się do rejestracji.

Rozporządzenie bowiem władz o rejestracji i uzyskaniu kart rzemieślniczych powiada, iż należy przedstawić przy rejestrowaniu się świadectwo przemysłowe.

Ci zaś, którzy byli zwolnieni od wykupu tegoż, winni uzyskać od właściwych urzędów skarbowych

świadectwo zwolnienia.

Tymczasem za wydanie takiego świadectwa Urzędy pobierają aż 6 zł 60 gr opłat stemplowych (3,30 zł za podanie i 3,30 zł za samo zaświadczenie).

Pomijając już stratę czasu i koszta przejazdów do Izb Skarbowych, które zazwyczaj obejmują szereg miasteczek i wiele gmin — pobieranie dwóch opłat jest zbyt dużym obciążeniem drobnych rękodzielników prowincjonalnych.

Ale idźmy dalej. Urzędy Przemysłowe przy Magistracie i Urzędy gminne za wydanie zaświadczenia o 3-letnim samodzielnym prowadzeniu warsztatu pracy pobierają również opłatę stemplową w sumie 3,20 zł.

Ponadto w wielu wypadkach specjaliści pośrednicy pobierają za napisanie podania do 10 zł. W ten sposób faktyczny koszt rejestracji wynosi nieraz do 20—25 złotych.

Pobieranie opłat tych jest całkiem nieuzasadnione, gdyż wyklądania p. Ministra Skarbu do Ustawy o opłatach stemplowych (punkt 142 cz. I) stwierdza, że

„Rejestracja przedsiębiorstw handlowych, przemysłowych i rzemieślniczych jest wolna od opłat stemplowych.”

Ze postępowanie władz komunalnych jest niesłuszne i bezprawne świadczy fakt, iż np. Starostwo łódzkie, przeprowadzając rejestrację przedsiębiorstw w powiecie łódzkim, żadnym za to nie pobrało opłat.

To też rozumiała jest rzeczą, iż ten chaos i liczne trudności wywołują głębokie rozgorzyczenie i

zniechęcają rzemiosło do rejestracji.

Poza tem należy podkreślić iż termin wyznaczony do rejestracji jest zbyt krótki. Rzemieślnicy zaabsorbowani codzienną pracą i walką o byt, nie mieli możności w ciągu tak krótkiego czasu zapoznać się z obwieszczeniem władz, tembardziej, iż w mniejszych ośrodkach nie zwrócono należytej uwagi na wydane rozporządzenia.

Wreszcie, co się tyczy technicznego przeprowadzenia samych wyborów do Izb Rzemieślniczych, to wyznaczenie jednego z większych miast w okręgu wybierzemy jako miejsca głosowania wszystkich rzemieślników, uprawnionych do złożenia głosu, zamieszkałych w obrębie danego okręgu, jest zbyt utrudnionem dla wyborców, gdyż zmusza ich często do odbywania odległych podróży, co naturalnie powoduje za sobą dość duże koszta.

Może to wpłynąć na znaczne zmniejszenie się frekwencji głosujących do Izb. Wogóle należy stwierdzić, że zaświadczenia Urzędów Skarbowych o wykupie lub zwolnieniu od wykupu świadectw przemysłowych są zupełnie zbędne. — Tak np. zdecydował p. komisarz wyborczy Bayer w Łodzi, iż całkowicie wystarczają zaświadczenia cechów o samoistnem prowadzeniu przedsiębiorstwa przed dniem wejścia w życie Ustawy Przemysłowej.

Powyższe względy wyjaśniają, dlaczego rzemiosło, zrażone zbyt uciążliwymi formalnościami, ulegając różnym podszeptom, uchyliło się dotychczas od rejestracji.

Biorąc jednak pod uwagę zbyt małą propagandę i niedocenienie przez rękodzielników prowincjonalnych znaczenia Izb Rzemieślniczych oraz agitację pewnych czynników, które straszą rzemieślników, że rejestracja ma na celu powiększenie podatków — należałoby termin rejestracji przedłużyć do dnia 1 października r. b., uprościć zbyt uciążliwe formalności oraz zmniejszyć związane z niemi opłaty stemplowe i manipulacje.

Celem usunięcia niedomagań, omówionych w powyższym artykule, odbyła się przy udziale przedstawicieli sfer rzemieśln. konferencja w Min. Przem. i Handlu. Pobieranie przy rejestracji jakichkolwiek opłat uznano za nieopuszczalne. Konferencja wypowiedziała się za przedłużeniem terminu rejestracji. Wydane zostaną odpowiednie zarządzenia. W konferencji brał udział prezydent Pomorskiej Izby Rzem. dyr. Grobelny.

Uwagze kandydatów do Szkoły Podchorążych Piechoty.

Komenda szkoły podchorążych piechoty zawiadamia, że termin składania podań dla chcących zostać oficerem zawodowym piechoty, artylerji, kawalerji, lotnictwa lub inżynierji u-
pływa z końcem bieżącego miesiąca. Podania kierować do szkoły podchorążych piechoty w Ostrowie Mazow., gdzie odbędzie się pierwszy rok nauki wspólnej dla wszystkich rodzajów broni. Nauka i utrzymanie bezpłatne. Do podania dołączyć: metrykę urodzenia, świadectwo dojrzałości szkół średnich, lub równorzędnych zakładów ewentualnie 7 kl. szkoły średniej, życiorys z fotografią, zezwolenie rodziców (dla małoletnich), świadectwo lekarskie, za-

świadectwo P. K. U. o stosunku do służby wojskowej, świadectwo przy sposobieniu wojskowego.

Kandydaci do szkoły będą między 3 a 15. 9. br. wezwani na badanie lekarskie i egzamina wstępne, z języka polskiego, historii, matematyki, fizyki. Celem egzaminu jest wykazanie nie tylko ścisłej wiedzy ile przede wszystkim ogólnego poziomu rozwoju kandydata i zdolności rozumowania. Kandydaci bez matur, posiadający najmniej 7 klas szkoły średniej będą przyjmowani na rok 1928—29 o ile wytrzymają konkurencję przy badaniach lekarskich oraz na egzaminie.

Wiadomości potoczne GRUDZIĄDZ.

W dniu imienin winszujemy:

Dziś: Poniedziałek Bronisławie
Jutro: wtorek Rozalji

Wschód słońca godz. 5 m. 16
Zach. godz. 6 m. 41.

Wschód księżyca godz. 8 m. 37
Zachód godz. 10 m. 35.

Wkrótce: Iwan Mozzuchin w arcydziele filmowym CASANOWA.

Osobiste.

Prezydent Pomorskiej Izby Rzemieślniczej i dyrektor Zakładów Graficznych W. Kulerskiego, p. Władysław Grobelny, rozpoczął kilkutygodniowy urlop wypoczynkowy. Dyr. Grobelny podczas urlopu zwiedzi Wystawę Prasy w Kolonji.

Upił się i spał na bruku.

Wezorącej niedzieli rano, bo o 1 w nocy, znaleziono w ul. Toruńskiej leżącego na bruku mężczyznę, który robił wrażenie śpiącego. Po dłuższych zabiegach przechodzącemu funkcj. pól udało się go ocucić, i okazało się, że „śpiący“ jegomość był pijany jak beła i nawpół zaszywniały od „drzemki“ na chłodnym bruku, a nos i jego czoło świadczyły, że nie położył się tam dobrowolnie. Wreszcie policjantowi udało się dowiedzieć, że delikwent mieszka przy ul. Nadgórnej 25, a że zachował się spokojnie, policjant odprowadził go do domu.

Kino Nowości

ul. Chełmińska 19
wyświetla egzotyczny film z tysiąca i jednej nocy p.t.:
ZŁODZIEJ Z BAGDADU
w roli głównej niezrównany akrobata Douglas Fairbanks. Film naprawdę wart zobaczenia, imponująca wystawa, wspaniałe zdjęcia i technika. Początek o godz. 6.30 i 8.30, w niedziele i święta 4.30.

Odnaki honorowe Polskiego Komitetu Opieki nad Dzieckiem.

Z okazji Tygodnia Dziecka, Polski Komitet Opieki nad Dzieckiem, wydał estetyczne odznaki honorowe i odpowiednie dyplomy do nich, które w cenie po 10 zł nabywać można w Administracji „Gońca Nadwiślańskiego“ codziennie w godzinach od 10 rano do 12 w południe.

Odnaka ta, utrzymana w tonie srebrno-złotym, artystycznie wykonana z szlachetnego metalu, zaleca się estetycznym wyglądem — to też nie powinno zabraknąć na nią amatorów, zwłaszcza, że cały dochód z tej odznaki, Polski Komitet Opieki nad Dzieckiem przeznaczają na opiekę i pomoc dzieciom.

Nabywcy odznaki będą wpisani do księgi wieczystej, jako członkowie dżywołni Polskiego Komitetu Opieki nad Dzieckiem.

Jubileuszowy obchód tow. śpiewu „Moniuszko“.

W niedzielę, dn. 2 bm. odbył się jubileuszowy obchód Tow. śpiewackiego „Moniuszko“. Ze względów technicznych w dzisiejszym numerze nie możemy podać interesującej i pięknej chwili samego obchodu. Treść i okres pracy twórczej tej ze wszech miar pożytecznej instytucji podamy w numerze następnym — temwięcej, że historia towarzyszywa tego, szczególnie interesująco przedstawia się wśród trudnych warunków, jakie stałe w okresie rozwoju chórom tym towarzyszyły.

„Tydzień Dziecka“.

Z okazji Tygodnia Dziecka na obszarze ziem Rzeczypospolitej Polskiej, pod pretekstem Pani Prezydentowej Mościckiej, onegdaj odbyło się ze-

branie w „Królewskim Dworze“, celem ukonstytuowania komitetu miejscowego Tygodnia Dziecka. Nim podamy szczegóły uchwał i program prac Tygodnia Dziecka w Grudziądzu, ograniczamy się narazie na krótkiej informacji, dotyczącej samego ukonstytuowania Komitetu Wykonawczego. I tak: przewodniczącą stosownie do wyboru Komitetu wojewódzkiego jest p. Szwerowa, pierwszą wiceprzewodniczącą p. drowa Steinowa, 2-gim wiceprezesem p. wiceprezydent miasta Krobski, sekretarzem red. Kunert, skarbnikiem dyr. Wojciechowski; w skład komisji rewizyjnej weszli pp.: radca Rozborski, insp. szkolny Sowiński i starszy ref. starostwa Doleżych.

WAŻNE DLA NOWYCH CZYTELNIKÓW.

Szanownym naszym Czytelnikom, którzy zaprenumerowali „Gońca Nadwiślańskiego“ dopiero od 1-go września, komunikujemy, że mogą otrzymać bezpłatnie początek powieści, którą obecnie drukujemy. Wszakże prosimy o nadesłanie dokładnego adresu i 10 groszy w znaczkach pocztowych na koszt przesyłki.

Wkrótce: Iwan Mozzuchin w arcydziele filmowym CASANOWA.

Ruch ludności

za czas od 27 sierpnia do 1 września br.

Urodzenia: rob. Marjan Nowaczewski syn; plut. zaw. Ryszard Kulczyk córka; kowal Władysław Kamiński syn; rob. Jan Domkowski syn; rob. Walerjan Pokorski syn; sekr. Pow. Urz. Ziemsk. Józef Olesiński córka; kowal Kazimierz Kuszewski córka; geometra Józef Łaszcz córka; piekarz Władysław Bloch córka; rob. Władysław Zgutka syn; rob. Bolesław Rekowski córka; chorąży Jan Czarzbon syn; rob. Bolesław Bączkowski syn; rob. Józef Bożykowski syn; kolejarz Antoni Nastróżny córka; dekarz Adam Szczepański córka; mistrz szewski Leon Labuda syn; rob. Wiktor Górzewski córka; formiarz Stanisław Dombrowski syn; urz. skarb. Józef Ciachorowski córka; woźny Jan Przyjemski syn; rob. Juliusz Feryn. Beirau córka; rob. Władysław Osiński syn; rob. Franc. Kosiński syn; stolarz Gottlieb Scheuer syn; 3 dzieci nieślubne płci męskiej, 4 dzieci nieślubne płci żeńskiej.

Zgony: Michał Dziuba 16 lat; Wilhelm Hass z d. Mensche 77 lat; Janina Regina Butyna 6 tyg.; Bogdan Emiljan Brodnicki 3 mies.; Władysław Zgutka 4 godz.; Helena Drodowska 1 rok; rob. Józef Wiśniewski 59 lat; niezamężna Stanisława Białecka 43 lat; Marjan Klucznik 12 lat; rob. Jakob Klawon 65 lat; Irena Schneider 6 godz.

Małżeństwa: piekarz Franc. Michał Kraskowski z Sumina, pow. Lubawski, z Zofją Kotłowską z Grudziądza; kupiec Józef Grabowski z Chełmży, pow. toruński, z Martą Jelonek z Grudziądza; młodszy majster wojsk. Brunon Wiśniewski z Torunia z Małgorzatą Oszałdowską z Grudziądza; rob. Władysław Brzozowski z Grudziądza z Józefą Sobocińską z Grudziądza; rzeźnik Konrad Wiśniewski z Grudziądza z Anną Łaszcz z Grudziądza; rob. Antoni Ostrowski z Grudziądza z Marjaną Szybowską z Grudziądza; kolejarz Bolesław Minikowski z Rządza pow. grudziądzki, z Jadwigą Zasadowską z Grudziądza; wachmistrz zaw. Józef Góra ze Starogardu z Teresą Jachim z Grudziądza; reformator Albrecht z Grudziądza z Marją Biermańską z d. Bończa Kierwińska z Grudziądza.

Szanownych naszych czytelników

prosimy, by zechcieli zakomunikować swym znajomym, że zawsze jeszcze można zaprenumerować „Gońca Nadwiślańskiego“ na wrzesień. Prenumeratę przyjmują wszystkie urzędy pocztowe, nasza ekspedycja i agentury.

Wkrótce: Iwan Mozzuchin w arcydziele filmowym CASANOWA.

Humor.

NOWOBOGACCY W TEATRZE.

(Matka mówi do córki): Maniusiu nie patrz ciągle na galerje. Czy każdy musi zaraz wiedzieć, że chociaż siedzimy w pierwszych rzędach, mamy wszystkich znajomych na galerji?..

TORUN

Dzieci z kolonji letnich wyjechały już z Pomorza.

W czasie wakacji na terenie województwa pomorskiego przyjechała dyrekcja Z.O.K.Z. 692 dzieci na kolonje zbiorowe. Kolonje te rozmieszczone były we wszystkich niemal powiatach Pomorza, przy czem koszta utrzymania były pokrywane częściowo z funduszu dyrekcji Z.O.K.Z., częściowo zaś z ofiarności miejscowego społeczeństwa. Dzieci bawiące na Pomorzu pochodziły z Górnego Śląska — natomiast dzieci z Niemiec rozmieszczone zostały na kolonjach w centralnych województwach. Jedynie dzieci z Niemiec, mające krewnych na Pomorzu, przybyły do nich w liczbie około 400.

Obecnie powróciły już na Pomorze, dzieci kolejarzy pomorskich, które w liczbie przeszło 100 przebywały na kolonjach w b. Kongresówce i Małopolsee.

Dzieci przebywające na terenie województwa pomorskiego, odjechały do domów w 3-ch partjach, a to część dn. 4. 8., druga część dn. 25. 8., ostatnia zaś dn. 3 bież. mies.

Dzieci z kolonji pomorskich wyjechały bardzo zadowolone z pobytu, zdrowe i z „dodatkiem“ na... wadze.

Trener pływacki w Toruniu.

Na zaproszenie sekcji pływackiej T.K.S. przybył do Torunia trener pływacki Polak. Zw. Pływ. p. Keck. Treningi odbywać się będą codziennie od godz. 10.30 do 12-tej i od 17—19-tej w pływalni wojskowej (w pobliżu Dwor-

Wiadomości z Pomorza

Brodnica.

Podziękowanie.

Na urządzenie kolonji letniej dla 30-tu dzieci polskich z Niemiec, skierowanych do Brodnicy przez Zw. Obr. Kresów Zachodnich, ofiarowali:

magistrat m. Brodnicy	800,— zł
Wydz. Pow. w Brodnicy	300,— zł
Pow. lek. wet. p. Lowasser	30,— zł
p. mec. Pawłowski	50,— zł
z funduszu do dyspozycji p. burmistrza na cele opieki społecznej	290,06 zł

razem 1470,06 zł

Pozatem ofiarowali p. Mieczkowski z Ciborza worek jarzyn, p. aptekarz Winklend z Lidzbarka cukier oraz medykamenty, p. Paweł Gończ pól cetr. mąki pszennej, p. Różycka z Wlewska zajęła się dostawą mleka ofiarowanego bezpłatnie przez Tow. Ziemianek (25 l. dziennie), p. burmistrz Rochon

ca Przedm.). Treningi dostępne są dla wszystkich za opłatą 5 zł.

Złote Gody

50-letniego pożycia małżeńskiego.
Dziś w dniu 3 bm. obchodzą w Toruniu złote gody małżeńskie p. Andrzej Pawlicki, obywatel Torunia, i pracownik Zakładów Ogrodów Miejskich i Teofila z Sempiańskich.

Zebrań Rzemieślników.

We wtorek, dn. 4 bm. o godz. 19.30, odbędzie się w sali Strzelnicy zebranie członków wszystkich cechów rzemieślniczych Torunia. Na porządku dziennym obok nader ważnych spraw, sprawa wyboru do Izby Rzemieślniczej w Grudziądzu. Obecność wszystkich konieczna.

Kronika policyjna.

Przytzymano: 1 osobę za kradzież z włamaniem i 1 za pijaństwo, która po wytrzeźwieniu i przesłuchaniu zwolniono.

Rychter Leon, zam. przy ul. Kościuszki 71, zgłosił kradzież z włamaniem srebrnej papierosnicy wartości 150 zł.

Wiśniewski Aleks. zam. w Toruniu-Zieleniec, zgłosił kradzież garderoby wartości 40 zł.

Firma Lenartowicz i Szymański — Chełmińska Szosa 2/6, zgłosiła kradzież z włamaniem ramy rowerowej wartości 100 zł.

W powyższych wypadkach dochodzenia w toku.

Raportów za przekroczenie przepisów policyjnych, spisano 5.

przyczynił się do umieszczenia dzieci w lesie lidzbarskim oraz urzędzenia kuchni, p. leśniczy Andrysiak służył chętnie swoimi radami i pomocą w urządzeniu gospodarstwa kolonji, zawsze udzielał pomocy p. por. 67 p.p. Michniewski, oficer isstr. P.W. i p. nac. sekr. miejski Kruszczyński pomagali gorliwie w zorganizowaniu całości i prowadzeniu rachunkowości, to też poczuwam się do złożenia najszczerzego podziękowania wszystkim szlachetnym ofiarodawcom i współpracownikom.

Szczególne uznanie należy się p. Marji Cichońskiej, komendantce hufca harcerek żeńskiego w Brodnicy, która kierowała bezinteresownie i nadzwyczaj sprawnie kolonją przez przeciąg 4 tygodni, poświęciwszy swój urlop wypoczynkowy.

W piątek rano dzieci wracały przez Poznań do domu.

Brodnica, dn. 27. 8. 1928 r.

(—) Jerzykiewiczówna.

Autobus jako środek lokomocji.

Z chwila, kiedy ruch autobusowy przybrał u nas szersze rozmiary i znaczenie komunikacji międzymiastowej, określenie jak „świat deskami zabity“ itp., straciły od razu swe ujemne znaczenie. Odrazu skończyły się owe utyskiwania na uciążliwe połączenia wiosek i siól, odległych nieraz o kilkadziesiąt kilometrów od miast i kolei. Odległość z Byczna np. na pograniczu Pomorza do Chojnic wynosi przeszło 50 kilometrów, a cena przejazdu samochodem tylko 2 zł.

Tam więc, gdzie koleje nie znaczą swych śladów, docierają obecnie owe nowoczesne środki lokomocji, autobusy, czy to do „odejtych od świata“ wiosek Puszczy Tucholskiej, czy to do „zapadłych kątów“ na Kaszubach, a nawet okolice pod względem komunikacji uprzywilejowanych już od dawna.

Przedsiębiorcy, którzy postarali się o te środki zbiorowego przewozu, stworzyli warsztaty pracy i nowe źródła zarobku, lecz niemniej zasłużyli sobie uznanie publiczności; w sukurs przychodzi im niewątpliwie ostatnia podwyżka taryfy kolejowej przedewszystkiem tem, autobus z koleją konkuruje. Liczba kursujących już autobusów w przyszłości niewątpliwie zwiększy się. Nie mieli więc racji ci, co do niedawna jeszcze mniemali, jakoby ruch autobusowy był zjawiskiem przejściowym, polegającym przedewszystkiem na nowości tego rodzaju urządzeń; mylnie przypuszczano, że sytuacja zmieni się z chwila, gdy przyjdzie zakupić nowe samochody na miejsce zniszczonych itp.

Miasta nasze, większe i średnie — stanowiące znaczniejsze ośrodki życia handlowo-przemysłowego, mają obecnie już stałe regularne połączenia z miasteczkami sąsiednimi, większymi

osiedlami wiejskimi, letniskami itp. Pod tym względem na pierwsze miejsce w zachodniej Polsce wybił się Grudziądz, mający obecnie systematyczne połączenie (wykaz linii i czasu odjazdu) do Łasina, Nowego, Warlubia, Świecia, Chełmna, Radzyna i Wąbrzeźna, mimo istniejącego połączenia kolejowego z temi miejscowościami. W czasie odjazdu samochodów, mianowicie w dni targowe, panuje na Placu 23 Stycznia, skąd równocześnie odchodzą, niezwykle ruch, jak na jakiejś średniej stacji kolejowej. Tu okazuje się naocznie konkurencja samochodu z koleją, która dotychczas miała wyłączny monopol na przewóz zbiorowy.

Na Wielkopolskę, gdzie sieć autobusowa jest szczególnie gęsta, opracował Automobilklub wielkopolski specjalny rozkład jazdy na całym terenie województwa poznańskiego; poza wykazem linii i czasu odjazdów (wymienionych w rozkładzie jest około 150 miejscowości), są jeszcze objaśnienia dotyczące przewozu bagażu, opłat za przejazd dzieci itp. Jest to wielkim udogodnieniem dla pasażerów.

W czym tkwi tajemnica rozwoju ruchu autobusowego?

W okolicach pod względem komunikacji zaniedbanych, wchodzi autobus, o ile jest, siłą faktu w rachubę, często i tam, gdzie połączenie kolejowe jest pośrednie (przesiadka, postój itp.), lub znacznie odległość dworca. Cena przejazdu samochodem jest wprawdzie (lecz nie wszędzie) nieco wyższa niż koleją, lecz wygodny — zajazd w dogodnym punkcie, bez przesiadki w czasie podróży i zysk na czasie — co najmniej zrównoważają wydatek.

M. W.

Sport.

Sensacyjny Mecz Bokserski w Grudziądzu.

We wtorek dnia 4-go bm. o godzinie 20-ej odbędzie się w sali „Tivoli“ przy ul. Lipowej, mecz bokserski o pierwszorzędnym znaczeniu: Ruchliwy Tow. Sport. „Olympia“ sprowadza najlepszą drużynę bokserską Gdańska, jaką jest „Sportverein - Schutzpolizei“ Gdańsk. — Zaznaczyć należy że jest to 25-ty mecz bokserski Tow. Sport. Olympia. Program zawodów obejmuje następujące pary: 1. Taudien, mistrz Gdańska — Witkowski, Olympia. 2. Kirsch, Gdańsk — Kempa, Olympia. 3. Engler, mistrz Gdańska — Wróblewski, Olympia. 4. Krause, mistrz Gdańska — Wezner, Olympia. 5. Dunkel, mistrz zachodnich Niemiec — Wystrach, eksmistrz Górnośląska, Olympia. 6. Braun, mistrz Gdańska — Gęstwiński, „G. K. S. 1925 przy PePeGe“. Poza tem

odbędą się dwa spotkania lokalne a mianowicie: Bartkowski, „G. K. S. 1925“ — Lampkowski, Olympia, oraz Soszyński Olympia contra oraz Soszyński Olympia contra Wyżlic Olympia.

Przedprzedaż biletów na powyższy mecz w firmie Bracia Czerniak, skład skór i artykułów sportowych, ul. Mickiewicza 6 już rozpoczęta. Cena biletów: 2.00 zł. 1.50 zł. i 1.00 zł

WYNIKI MECZÓW PIŁKARSKICH.

Poznań, 2. 9. Warta—Wisła: 2—0 (2—0).

Warszawa, 2. 9. Legja—Hasmonia: 7—1 (4—1).

Katowice, 2. 9. Polonia—I. F. C. 2—1 (0—0).

Łódź, 2. 9. Ł. K. S.—T. K. S.: 6—0 (1—0). T. K. S. gra z 9 rezerwami. Z I drużyny grali jedynie Suchocki i Gumowski.

Lwów, 2. 9. Pogoń—Czarni: 7—1 (2—0).

Wzrost kredytów P. B. R. w lipcu,

W miesiącu lipcu zaznaczył się dalszy wzrost kredytów, udzielonych przez Państwowy Bank Rolny na cele pomocy dla drobnego i średniego rolnictwa.

Stan udzielonych przez Państw. Bank Rolny pożyczek krótkoterminowych w dniu 1 sierpnia br. wynosi 204.314.694 zł. (weksle zdyskontowane 57.643.771 zł., pożyczki zabezpieczone weksłami i innymi dokumentami — 115.742.201 zł.,

odbiory nawozów sztucznych — 30.928.722 zł.) czyli wzrost w porównaniu ze stanem z dnia 1 lipca o 11.062.933 zł.

Pożyczki długoterminowe w listach zastawnych i obligacjach melioracyjnych wzrosły z 88.959.886 złotych (w tem wypłacone pożyczki w 7% obligacjach melioracyjnych figurują suma 660.000 zł.) — a więc o 7.514.252 zł.

Nie flirtujcie w tramwaju.

W Budapeszcie rozegrała się onegdaj w tramwaju tragicomiczna scenka. Pewien urzędnik ministerjalny, jadąc tramwajem, zwrócił uwagę na młodą, urodziwą i elegancką kobietę.

Urzędnik ministerstwa przypotywał się pięknej damie z upodobaniem i czuł silną ochotę nawiązania miłego flirtu...

Był to widocznie człowiek prawdziwie nowożytny, który uważał, że czas jest drogi, i tracić go nie należy nigdy, nawet w tramwaju.

Wyszedł na platformę, stanął obok uroczej pasażerki i wreszcie

wziął ją za rękę.

W tej chwili dama pociągnęła za dzwonek alarmowy i zadzwoniła dwa razy. Tramwaj stanął, a piękna pani zaczęła wołać:

— Chwytajcie złodzieja!... Ten człowiek chciał mi ściągnąć pierścionek z palca!...

Policjant zaprowadził urzędnika ministerjalnego do komisariatu, gdzie wyszło na jaw, że niefortunny amator flirtu nie jest złodziejem.

Jednakowoż skazano go na 80 pengo kary za obrazę obyczajności publicznej.

TEATR :-: KINO

Grudziądz

KINO „APOLLO“

„Chata wuja Toma“.

Przed paru dniami zamieściliśmy w „Gońcu“ artykuł o największym filmie świata „Chata wuja Toma“. Pisząc ten artykuł, nie myśleliśmy, iż już w dniach najbliższych podziwiać będziemy mogli ten film naocznie. A oto dowiadujemy się, że już dziś film ten wyświetlany będzie w kinie „Apollo“.

„Chata wuja Toma“ — powieść Harriety Becher. Słowa zostały świetnie zrealizowane przez Pollarda. Wszystko wyreżyserowane jest tak genialnie, a przytem subtelnie, że widz mimo że zna powieść, obserwuje akcję z niebywałym napięciem. — Wszystkie sceny, a w pierwszym rzędzie ucieczka Elizy przez kry lodowe i porwanie dziecka z okrętu są tak wspaniale ujęte, że pozostają na zawsze w pamięci widza.

KINO „ORZEŁ“

Dziś rekordowy program, wstrząsający dramat życiowo-erotyczny p. t. „Cierń Miłości“, prócz tego dramat z życia półświatka p. t. „Romans Uwodzicielki“. W rolach głównych: Lya De Putti, Ben Lyon, Zmogenia Robertson, Werner Pittschau i Ellen Kürto. Z powodu długiego programu, początek seansów o godz. 6 i 8,30.

Toruń.

Teatr Pomorski.

W poniedziałek, dnia 3-go września 1928 r. Teatr nieczynny. We wtorek, dnia 4-go września br. po raz drugi doskonała komedia Grzymały-Siedleckiego „Sublokatorka“, przyjęta przez publiczność premierową gorącymi oklaskami.

Komedja ta pełna humoru, osnuta na tle tragicomicznych zawiłań, spowodowanych powojennym brakiem mieszkań z dużym powodzeniem wystawiana była na wszystkich scenach polskich. Pomysłowa reżyserja p. St. Orzechowskiego, który zarazem kreuje postać porucznika w rezerwie Dębnieńskiego, oraz doskonała gra współpracujących pp. Porębskiej (rola tytułowa), Wasilewskiego, Rymczy, Jaworskiego, Waczyńskiej, Sznaż-Andruszewskiej, Jaglarza i Lenczewskiego zapewniają „Sublokatorce“ prawdziwe i długotrwałe powodzenie.

Koniec działu redakcyjnego.

Za dział reklamowy redakcja nie ponosi żadnej odpowiedzialności.

Niezbędny dla Wszystkich!

Polecam W. P. tylko za 3 zł. z przesyłką Momentalny licznik! Wielka ekonomja czasu! Błyskawicznie można mnożyć, dzielić i wyliczać procenty. Niezbędny dla wszystkich instytucji, przedsiębiorstw, nauczycieli, uczących się, biuralistów, księgowych, buchalterów, wszystkich urzędników itp. osób. Dostępny dla każdego bez straty czasu i energii, jak również bez specjalnego przygotowania się. Daje gotowe rezultaty mnożenia, dzielenia i wyliczenie procentów automatycznie szybkością czytania. W wypadkach potrzeby momentalnych obliczeń jest niezrównany.

Cena tylko 3 zł. z przesyłką. Listy i przekazy adresować: Henryk Cukiersztyjn, Warszawa, Leszno 27/36 Konto czekowe P. K. O. nr 2863. P. S. Wysyła się po otrzymaniu należności, można i za zalicz., w tym wypadku kosztują o 1 zł. drożej (4 zł.) (Otrzymujemy bardzo dużo podziękowań).

Języka

francuskiego

gruntownie z dobrem i szybkim wynikiem udziela nauczycielka z wyższym wykształceniem. Cena przystępna. Wiadomość w Księgarni „Wiedza“ ul. Wybickiego 33.

PODRĘCZNIKI SZKOLNE

do wszystkich szkół

poleca

Księgarnia „Wiedza“

ul. Wybickiego 33.

Tamie po ceach najniższych i w najlepszych gatunkach, jak zwykle, nabyć można wszelkie przybory szkolne w wielkim wyborze.

UWAGA! Przy zakupach dzieci otrzymują bezpłatne premje!

Usługa rzetelna i szybka!

Bacność!

P. P. Właściciele majątków ziemskich.

Dekretem Ministra Reform Rolnych z dnia 16-go lipca r. b. otrzymała Kasa Spółdzielcza Parcelacyjno-Osadnicza w Grudziądzu

pełnomocnictwo do wykon. parcelacji

na terenie Pomorza. Kto chce sprzedać swój majątek na parcelację, lub oddać takowy do częściowej lub całkowitej parcelacji — ten niech się zgłosi do Kasy Spółdzielczej Parcelacyjno-Osadniczej w Grudziądzu.

Posiadając doborowy personel fachowy, oraz wielką ilość kandydatów na kupno ziem z parcelacji — gwarantujemy sumienną obsługę i szybkie wykonanie parcelacji.

Wydział Parcelacyjny Kasy Spółdzielczej Parcelacyjno - Osadniczej w Grudziądzu.

Kino Apollo

Dziś! Uroczyste otwarcie sezonu 1928/29 Największym filmem świata wytwórni „Universal“ **Dziś!** wedł. rozgłosnej pow. **Harlette Beecher Stowe**, reżys.: **Harry A. Pollard** przewyższaj. najsmielsze wyobrażenia i możliwości ludzkie! który spotkał się z niebyw. entuzjazmem na całym świecie!

Chata Wujka Toma Film
Film o świat. rozgłosie obsadzony przez najlepsze siły art. Ameryki! Film, który musi każdy bez wyjątku zobaczyć! Szczyt techniki kinematograficznej! Początek przedstawień o godz. 6.20 i 8.30 wieczorem.
W sobotę o godz. 4-tej i w niedzielę o godz. 2-giej po popoł. **Przedstawienie rodzinne** po cenach zredukowanych.
Szan. Publiczność o punkt. przybycie na początek seansu. Ceny niepodwyższone, lecz bilety wolnego wstępu nieważne.

Aby uniknąć natłoku, uprasza się

Obwieszczenie urzędowe władz miejskich.



Według prawa prasowego odpowiada za dział niniejszy nadsekretaarz miejski **Dam. Raczkowski** w Grudziądzu.

KONKURS.

Magistrat miasta Grudziądza wstawia od zaraz starszego technika budowlanego (inżyniera) z ukończoną szkołą budowlaną, doświadczonego w samodzielnym projektowaniu, kosztorysowaniu i dobrego statyka.

Kandydaci, obeznani z tutejszymi przepisami policyjno-budowlanymi — mają pierwszeństwo.

Pobory wedle klasy IX względnie VIII pragmatyki państwowej plus każdorazowy dodatek miejscowy. — Zgłoszenia z dołączeniem życiorysu i uwierzytelnionych odpisów świadectw, których się nie zwraca, należy skierować do niżej podpisanego urzędu, do dnia 15 września 1928 r.

Magistrat — V Bud.

Koniec działu ogłoszeń urzędowych

3. K. 9/28.

Uchwała.

W sprawie przetargu przymutowego nieruchomości Owczarki karta 81 zapisanej na rzecz Józefa Ujdy, Leg. pow. Chełmno, zastanawia się na wniosek wierzyciela tymczasowo postępowanie. Termin wyznaczony na dzień 12. września 1928 r. o godz. 11a przed poł. nie odbędzie się.

Grudziądz, dnia 29 sierpnia 1928.

Sąd Powiatowy.

Warszawski skład obuwia H. Rzczyński Toruń, ulica Małe Garbary nr. 13.
Poleca: własnego wyrobu wykwinne obuwie męskie, damskie i dziecięce w różnych gatunkach po cenach bardzo przystęp. Proszę się przekonac

Nauczycielka

z wyższym wykształceniem fachowym i znakomitem francuskim, **przyjmie do kompletu dwojga dzieci jeszcze jedną dziewczynkę lub chłopca** na pół dnia do przygotowania do gimnazjum do drugiej klasy.
Wiadomość w Księgarni „Wiedza“, ul. Wybickiego 33. (4980)

Na rok szkolny

polecam

w wielkim wyborze

Teki i torby, zeszyty, tabliczki pióra, ołówki, atrament, stałówki, linijki, gumki i wszelkie inne przybory szkolne

M. Rostowa

Pańska 4.

Sprzedż znaczków stempowych i formularzy wekslowych.

Bacność!!!

Kapelusze damskie najnowsze fasony na sezon następny po bardzo niskich cenach oraz **konfekcję damską, męską i dziecięcą a także wyroby trykotowe i bieliznę** za gotówkę i na raty poleca **Szyk Warszawski, Toruń, Szewska 3**

Dobrze zaprowadzonego

ZASTĘPCY

z branży artykułów biurowych z pierwszorzędnymi referencjami na Pomorze i Polskę poszukuje gdańska firma na **bardzo po Kupne artykuły.** (1233)
Oferty pod **W. L. 782 do Rudolf Mosse, Gdańsk.**

Szyj sama

formy (modelka) na wszelką garderobę wykonywa (4955)

M-me MARIE, Mickiewicza 9, II p. oficyjna, wejście furtka żelazna.

Używane

sypialnie, jadalnie, maszyny do szycia szewskie, krawieckie damskie, rowery, centryfugi, ubrania, płaszcze „Okazjopol“, Rzeźalniana 22.

PIANINA

pierwszej jakości

od zł. 2200.— do 3000.— dostarcza

także przy odpłacie do 18 mies. przy wpłacie ca. 1/3

B. Sommerfeld



Filja Grudziądz, Groblowa 4.

Największa fabryka pianin na wschodzie. 150 robotników.
Rok zał. 1905. Telefon 229.

M A P Y i A T L A S Y

opracowane i wydane przez J. M. Bazewicza, są wielką pomocą przy nauce geografii i historii.
Atlas geograficzny poszczególnych krajów Europy, z tekstem objaśniającym, zawiera 12 mapek. Cena zł. 3.—, z przesyłką poleconą zł. 3.75.
Atlas historyczny Polski, zawierający 12 mapek oznaczających obszary zajmowane przez Polskę w różnych okresach. Cena zł. 3.—, z przesyłką poleconą zł. 3.75.
Mapa Polski z podziałem na województwa, wydana w 1928 r., z podz. 1: 2.800.000. Cena 0,50 zł., z przesyłką poleconą zł. 1,15.
Mapa Polski z podziałem na województwa i powiaty, wydana w 1928 r., z podz. 1: 1.600.000. Cena zł. 1,50, z przesyłką poleconą zł. 2,15.
Mapa Europy polityczna z oznaczeniem gór, najnowsza, z podz. 1: 12.000.000. Cena 1,50 zł., z przesyłką poleconą zł. 2,15.
Mapa Europy w granicach najnowszych, z podz. 1: 7.500.000. Cena zł. 3.—, z przes. pol. zł. 3,65.
Mapa półkól, prądów morskich i klimatu lądowego. Cena zł. 1,50, z przesyłką poleconą 2,15 zł.
Mapa Województwa Pomorskiego, opr. przez St. Materne, bardzo szczegółowa, z podz. 1: 200.000. Cena zł. 10.—, z przesyłką poleconą zł. 10,75.
Do nabycia:

w Zakładach Graficznych **WIKTORA KULERSKIEGO** (Gazeta Grudziądzka) Grudziądz-Tuszewo.

Na rozpoczęcie roku szkoln.

polecam w wielkim wyborze — po cenach fabrycznych —

Łózka metalowe Materace wyciel.

roztumenty umywalkowe
Garnitury umywalkowe
Słoje do zapraw
Szkło - Porcelanę - Fajans
Sprzęty kuchenne etc.

Hipolit Kotliński

Grudziądz
Rynek róg ul. Długiej 24. Tel. 8.

Sprzedaje

Gospodarstwo

9 morgowe ze zbiorami, zabudowanie masywne, do sprzedania w M. Tarpnie. Wiadom. M. Tarpno Tylna 4. (2896)

Sprzedam

dom dwupiętrowy ze składem kolonialn. 3 pokojowem mieszkaniem i wszelkimi wygodami. Adres wskaże Adm. Gońca Nadwiśl. pod nr. 2936

Domek

jednopiętrowy w śródmieściu, nadający się na skład do sprzedania. Adres wskaże Adm. Gońca Nawiśl. pod nr. 2939.

Polecam

meble koszykowe po bardzo niskich cenach. Ulgi w splatach. Pracownia wyrobów koszykarsk. Nadgórna 55. (2941)

Rower

damski tanio na sprzedaż Kościelna 23

Słoma

do sienników stale do oddania po niskiej cenie. Handel paszy, Małomłyńska nr. 3-5. (9465)

Kupna

Kupię

kamieni polnych 30 kubikometr. z przewiezieniem. Zgłosz. i cena do Bandosza, Grudziądz, Lipowa 15 podwórze. 2955

Mieszkania

Poszukuję

2-7 pokojow. mieszkania. Cena obojętn. Wiadom. w Admin. Gońca Nadwiśl. pod nr. 4975.

Wolne posady

Poszukuję

panienkę z porządn. rodziny jako pomocnicę do składu rzeźnickiego Alojzy Poznanski, Grudziądz, Józ. Wybickiego 44, telefon 73. (5001)

Ekspedjentka

i uczenica z porządn. rodziców potrzebne od zaraz do składu blawatów i towarów krótkich „Tanie Źródło“, Toruńska 20. (2992)

Nauka

Stenografji

listownie najszybciej wyuczamy „Stenograf Polski“, miesięcznik wychodzi. Instytut Stenograficzny, Warszawa, Krucza 26. (8534)

Różne

W. Czarnecka

Pracownia karbow. plisowanie, czyszczenie chemiczne, prasow. sztywnej bielizny. Grudziądz, ul. Szewska 4, (3030)

Uwaga dla Pań!

Szanownym Paniom zwracam uwagę na moje tanie dni **poniedziałki i wtorki**

Salon fryzjerski dla Pań i Panów

H. Mania
3 Maja 21, vis a vis Apteka pod Orlem.

Plisownia

i mereszka karnia M-me Marie przeniesiona na ulicę Mickiewicza 9, II p. wejście furtką żelaz.

Autogeniczne

spajanie i lutowanie samochodowych, rowerowych i innych części maszynowych wykonuje

J. CERAFICKI

Grudziądz
Chelmińska nr. 1
skład maszyn.

Krawcowa

wykonuje wszelką garderobę damską gustownie (2797)
Sobieskiego 13, III p.l

KINO ORZEŁ

Wybickiego 19. Tel. 700.

Dziś rekordowy program!

CIERNIE MIŁOŚCI

wstrząsający dramat życiowo-erotyczny. historia pięknej dziewczyny, ofiary zakazanej miłości, która w murach klasztoru szukała ucieczki od burz życiowych.

ROMANS UWODZICIELKI

dramat osnuty na tle życia damy z półświatka, która naprawdę kochała...
W rolach głównych: **Lya de Putti, Bien Lyon, Imogena Robertson, Werner Pittschau i Ellen Kürti.**

Uwaga: Uprasza się Szan. Publiczności o przybywanie na pierwsze seanse.

Początek seansów:

W dni powszednie o godz. 6 i 8³⁰
w niedzielę i święta o godzinie 4⁰⁰, 6¹⁵ i 8³⁰.

Goniec Nadwiślański wychodzi codziennie z wyjątkiem niedziel i świąt i kosztuje przy odbiorze w administracji 2,50 zł. miesięcznie, 7,50 zł. kwartalnie; przez pocztę obowiązuja Administrację do bezpłatnego powtórzenia anonsu, jeżeli tamsamem miesięcznie, 9,48 zł. kwart.; zagranicą równowartość 4,75 zł. mies., 14,25 zł. kwartalnie. lub u listonosza miesięcznie 2,86 zł., kwartalnie 8,58 zł., w opasce w Polsce 4,00 zł. Przy częstszym powtarzaniu ogłoszenia odpowiedni rabat. — Dla członków Spółdzielni Ogłoszenia kosztują 12 groszy od wiersza milimetrowego jednolamowego na stronie ogłoszeniowej, wśród tekstu 50 groszy, przed tekstem 1,00 zł. Drobne ogłoszenia słow. tytułowe 15 groszy, każde dalsze 10 groszy. Dla poszukujących pracy 50% niżki. treść ogłoszenia nie jest zasadniczo zmieniona. — Redaktor: Jan Zagierski. Redaktor osobny rabat. — Przy konkursach i dochodzeniach sądowych wszelkie rabaty upadają. — Omyłki w ogłoszeniu nie upoważniają do żądania zwrotu gotówki, ani też nie odpow. L. Dolński w Grudziądzu. Redaktor przyjm. od g. 11—1. Rękopisów nie zastrz. redakcja nie zwraca. Naki, własnym. Druk.: Zakł. Graf. W. Kulerskiego w Grudziądzu.